

***Sygn. akt I ACa 266/14***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 19 września 2014 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Hanna Muras

Sędziowie: SA Ewa Kaniok (spr.)

SO (del.) Adrianna Szewczyk-Kubat

Protokolant: ref. staż. Piotr Czyżewski

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 899/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz D. K. (1) kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

***Sygn. Akt: I ACa 266/14***

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22.07.2013 r. D. K. (1) wniósł o zasądzenie od Państwowego Zakładu (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych polegające na zerwaniu więzi rodzinnych wskutek śmierci siostry M. S. w wyniku wypadku z dnia 30.06.2003 r. z winy J. K. kierującego pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł, że ubezpieczenie OC posiadacza pojazdu mechanicznego nie obejmuje odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku.

***Wyrokiem z dnia 18.12.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:***

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.520 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 1.500 zł tytułem opłaty od pozwu w części uwzględnionego powództwa;

V. nie obciążył powoda opłatą od pozwu powyżej 1.500 zł należną od części powództwa oddalonego, przejmując brakującą opłatę na rachunek Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

M. S. zginęła w wyniku wypadku komunikacyjnego zaistniałego w dniu 30.06.2003 r. na drodze L. – D., gm. L., pow. (...), woj. (...). Winnym spowodowanego wypadku był J. K., kierujący pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...). Nie zachował on szczególnej ostrożności przy wyprzedzaniu roweru kierowanego przez M. S., w wyniku czego poniosła ona śmierć na miejscu zdarzenia. Licznych obrażeń, realnie zagrażających życiu, doznał również jej syn, D. S., który w momencie wypadku siedział w siodelku w bagażniku roweru. D. S. wypadek przeżył.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 29.06.2006 r., sprawca wypadku J. K. został uznany za winnego i skazany na dwa lata i osiem miesięcy pozbawienia wolności.

W chwili śmierci M. S. miała 27 lat, była mężatką oraz matką trzyletniego syna. Do 2001 r. mieszkała w domu rodzinnym, wraz z rodzicami i braćmi. Powód był starszym bratem M.. Do czasu tragicznego zdarzenia między rodzeństwem relacje były bardzo dobre. Gdy siostra była młodsza powód pomagał jej w nauce, „zaraził” ją czytaniem książek. Po wyprowadzeniu się M. z domu rodzinnego, rodzeństwo utrzymywało między sobą stały kontakt. Powód był ojcem chrzestnym siostrzeńca, wspomagał siostrę psychicznie i fizycznie bowiem jej synek urodził się z zespołem (...). Często podwoził ją z synkiem do lekarza. D. K. (2) sprawował rolę swego rodzaju przewodnika, który oferował M. S. wsparcie i czuł się w pewien sposób za nią odpowiedzialny. Wszystkie święta i uroczystości rodzinne spędzali razem u rodziców. W pierwszym okresie po śmierci siostry, powód dostawał środki na uspokojenie od lekarza rodzinnego, bowiem miał kłopoty ze snem i był płacziwy. Dwa, trzy miesiące po śmierci siostry zaczął mieć problemy z nadciśnieniem, od tej pory jest pod stałą kontrolą lekarską, bierze lekarstwo na nadciśnienie. Ma też kłopoty z wątrobą. Mocno przeżywał próby mataczenia w sprawie wypadku.

D. K. (1) około pół roku po śmierci siostry ożenił się, lecz uroczystość ta nie przebiegła tak, jak ją sobie wymarzył. Zmarła siostra miała być bowiem świadkiem na jego ślubie. Ze względu na stan psychiczny rodziców, po ślubie nie od razu wyprowadził się z domu. Ma dwoje dzieci, 6-cio letniego syna oraz 5-cio letnią córkę. Ze swym siostrzeńcem utrzymuje kontakt, lecz nie tak częsty, jak miałyby to miejsce, gdyby M. S. żyła, bowiem szwagier znalazł nową partnerkę.

Przechodząc do oceny prawnej Sąd Okręgowy powołał treść art. 822 § 1 i 2 k.c., jak również wskazał, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela – art. 822 § 4 k.c. i art. 19 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie zaś z art. 13 ust. 2 i art. 36 ust. 1 tej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Sąd I instancji podniósł, że odpowiedzialność sprawcy wypadku komunikacyjnego nie budzi wątpliwości.

(...) S.A. zanegował jedynie zasadę swej odpowiedzialności poprzez zakwestionowanie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma racji pozwany podnosząc brak podstaw do powołania się przez stronę powodową na art. 448 k.c. Spowodowanie śmierci siostry powoda narusza jego dobra osobiste w postaci prawa do więzi rodzinnych, czyniąc go osobą bezpośrednio poszkodowaną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że prawo do życia w pełnej rodzinie (a rodzeństwo należy zaliczyć do bliskiej rodziny) i utrzymania tego rodzaju więzi, stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Podstawą takiej konkluzji jest teza, iż art. 23 k.c. formułuje otwarty katalog dóbr osobistych. (tak m.in. uchwała z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok z 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, LEX nr 950430; uchwała z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Sąd Okręgowy wskazał, że przedstawioną linię orzecniczą zaakceptowano także w doktrynie, przykładowo w publikacji „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. K. Osajdy (Legalis, rok wydania 2012).

Śmierć osoby bliskiej wywołuje cierpienie wywołane naruszeniem więzi emocjonalnej i poczucia bliskości. Wartości te uznawane są za dobra osobiste, co uzasadnia przyznanie takim osobom zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 KC”.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej, iż ubezpieczenie OC posiadacza pojazdu mechanicznego nie obejmuje odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku, Sąd Okręgowy wskazał, iż akceptuje pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia z 20.12.2012 r. (sygn. akt III CZP 93/12). Podniósł też, że wprowadzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w innej sprawie nie jest wiążące dla sądów powszechnych, to jednak należy mieć na uwadze zapewnienie jednakowej ochrony prawnej osobom, które zostały poszkodowane w wyniku śmierci osoby bliskiej, a także potrzebę zapewnienia pewności prawa i jednolitości orzecnictwa.

Przepisy regulujące odpowiedzialność ubezpieczyciela, w ocenie Sądu Okręgowego, nie uzasadniają twierdzeń pozwanego o ograniczeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela jedynie do niektórych szkód i krzywd zaistniałych po stronie poszkodowanego. Przeciwnie, wskazują one na pochodny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela, co oznacza, że co do zasady odpowiada on w takim samym zakresie jak sprawca.

Uznając roszczenie powoda za uzasadnione, Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 448 k.c. Określając jego rozmiar wskazał, iż utrata bliskiej osoby, zwłaszcza członka rodziny jest wyjątkowo przykrym wydarzeniem i powoduje cierpienie u osób bliskich. D. K. (1) był przywiązany do swojej siostry, bardzo ją wspierał i starał się być dla niej wzorem do naśladowania. Spędzali ze sobą wiele czasu. Gdy M. S. nie mogła dojść do siebie ze względu na fakt, iż jej dziecko urodziło się chore, D. K. (1) podnosił ją na duchu, a także wspierał materialnie. Strata siostry, w szczególności, gdy istnieje silna, długoletnia więź między rodzeństwem, a tak właśnie było we wskazanej relacji, jest krzywdą, traumatycznym przeżyciem powodującym uczucia lęku, osamotnienia i tęsknoty. W przypadku powoda śmierć siostry przynajmniej w pierwszym okresie po zdarzeniu położyła się cieniem na jego dalszym życiu.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze także to, iż M. S. w chwili wypadku była matką dla swego, wówczas trzyletniego syna D. S., oraz żoną P. S., z którymi mieszkała we wspólnym domu. D. K. (1) w chwili śmierci siostry był samodzielny, pracował, był zaręczony, zaś pół roku po tragicznym wypadku M. S. ożenił się. Okoliczności te wskazują, że D. K. (1) obok życia rodzinnego (rodziców, rodzeństwa) miał także „własne życie. Czas, jaki upłynął od wypadku, zapewne, przysłowiowo uleczył rany.

Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego zasadną i adekwatną kwotą zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda D. K. (1), w postaci zerwania więzi z siostrą jest kwota 30.000 zł, zaś żądanie powyżej tej kwoty jest nadmierne.

Sąd Okręgowy zaakceptował żądanie dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od daty złożenia pozwu tj. od dnia 01.08.2013 r. Podstawę prawną tak określonego żądania stanowi przepis art. 455 k.c., w myśl którego jeżeli termin do spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód przed wniesieniem pozwu wzywał pozwanego do spełnienia świadczenia. Pismem z dnia 12.06.2013 r. strona pozwana odmówiła zapłaty zadośćuczynienia. W tej sytuacji przyjęto, iż już od tej daty pozwany posiadał pełne rozeznanie co do skutków wypadku oraz zakresu doznanego przez powoda uszczerbku i od tej daty świadczenie powinno być spełnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 100 k.p.c. oraz na podstawie § 2, § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego mu z urzędu.

**Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w części tj. w zakresie punkt I, III i IV sentencji wyroku, zarzucając** naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, w szczególności art. 24 § 1 k.c., art. 448 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez:

- niesłuszne przyjęcie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., pomimo braku takich ustawowych przesłanek;

- nieuwzględnienie treści art. 34 ww. ustawy, zawierającej zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a będącej przepisem szczególnym do przepisów kodeksu cywilnego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za I instancję według norm przepisanych, jak również zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Prawidłowe są także rozważania prawne poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c., art. 448 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi, stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C,

poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.).

Wbrew wywodom apelującego, przepis art. 446 § 4 k.c. nie kreuje nowego dobra osobistego, które podlegać ma odmiennej regulacji, niż wszystkie inne dobra osobiste. Celem wprowadzenia tego przepisu do kodeksu cywilnego było zwiększenie ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych przez ułatwienie najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne rekompensujące im ból, cierpienie, rozpacz po stracie osoby bliskiej.

Pogląd jakoby przed wprowadzeniem art. 446 par. 4 k.c. nie było możliwości dochodzenia odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych wskutek zerwania więzi rodzinnej z członkiem rodziny, zmarłym na skutek wypadku komunikacyjnego, nie jest trafny, albowiem art. 23 k.c. już wówczas formułował otwarty katalog dóbr osobistych i nie ulega wątpliwości, że do katalogu tego należało zaliczyć prawo do życia w rodzinie i utrzymywania więzi rodzinnych. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej w następstwie wypadku komunikacyjnego prowadziło do zerwania więzi najbliższych członków rodziny ze zmarłym, zatem mieli oni obiektywną możliwość żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Powód wykazał, że z siostrą zmarłą wskutek wypadku komunikacyjnego łączyła go silna więź emocjonalna i że zerwanie tej więzi spowodowało u niego cierpienie i ból, uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przepis ten wbrew zarzutowi apelacji został prawidłowo wyłożony i prawidłowo zastosowany przez sąd I instancji.

Wbrew apelującemu powód nie jest poszkodowany jedynie pośrednio, ale również bezpośrednio, bowiem wypadek komunikacyjny w wyniku którego zginęła jego siostra spowodował nie jedną lecz wiele szkód: pozbawił życia siostrę powoda zaś najbliższych członków rodziny zmarłej pozbawił możliwości utrzymywania z nią szczególnej, bliskiej więzi emocjonalnej.

Artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 (nie publ.) Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie podziela zapatrywania, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za spowodowane śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym w dniu 26 grudnia 2006 r. naruszenie dobra osobistego ojca w postaci utraty relacji między ojcem a synem.

Sąd Najwyższy konsekwentnie uznawał, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. i w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do odstąpienia od tej linii orzecznictwa, dominującej także w orzecznictwie sądów powszechnych. Odmienne wyroki sądów powszechnych, na które powołuje się apelujący stanowią zdecydowaną mniejszość i w ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie nie zasługują na podzielenie.

Artykuł 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. stanowił, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis ten był przedmiotem wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynikające z niego uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody

szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyrażonej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i - jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06) - nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej.

Za przyjętą wykładnią art. 34 ust. 1 u.u.o. przemawia także rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego stanowiącego przedmiot uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 45). Dotyczyło ono kwestii, czy na podstawie § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) ubezpieczyciel jest obowiązany do zapłacenia odszkodowania za krzywdę osobie trzeciej, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przytoczony § 10 ust. 1 został - po uchyleniu wymienionego rozporządzenia - zastąpiony przez art. 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. Treść obu przepisów była identyczna. Rozstrzygając zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Rację ma zatem sąd I instancji, że powołany wyżej przepis nie wyłącza możliwości dochodzenia przez powoda stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wszystkie aspekty krzywdy doznanej przez powoda, właściwie ją wyważył i trafnie przyjął, że kwota 30.000 zł. należycie spełnia funkcję kompensacyjną stanowiąc odczuwalną wartość majątkową i nie będąc jednocześnie kwotą nadmierną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd II instancji orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.